Ner 8.

18 Października.

Rok 1828.

Sobota.

GONIEC KRAKOWSKI,

DZIENNIK POLITYCZNY, HISTORYCZNY i LITERACKI.

Dziennik ten wychodzi 3 razy w tydzień, to jest co Wtorek, Czwartek i Sobotę o godzinie 5 wieczór, w Krakowie w drukarni wydawców braci *Gieszkowskich.* Prenumerata kwartalna kosztuje Zp. 6 gr. 15. w mieyscu, pojedynczy numer gr. 6. w królestwie polskim z pocztą Zp. 10.

KRAKÓW.

Posiedzenie Senatu Rządzącego Rzeczypospolitey naszey w d. 16 b. m. odbyte,— stanowić będzie ważną epokę w rocznikach tey krainy; — albowiem w tym dniu zapadła Uchwała, mocą którey, władze administracyjne i sądowe, do pałacu zamkowego przeprowadzone bydź mają. Komitet ekonomiczny, łącznie z budownictwem wezwany iest: aby się niebawem zatrudnił podaniem wykazu kosztów na urządzenie stosowne tego starożytnego gmachu, w ciągu przyszłego lata; dalsza zaś reparacya szczegółowa, w następnych latach koleynie uskutecznianą będzie. — Uchwała ta, uprzedzająca życzenia powszechne ludu krakowskiego, tak zgodna z uczuciami serc wszystkich, pociąga jeszcze za sobą oszczędzenia i ulepszenia w administracyi zakładów dobroczynnych.

Z radością dowiadujemy się nadto, że już kilka dostoynych osób, ofiarowało przyłożyć się własnym nakładem do tak pięknego celu. — Szlachetny przykład, znaydzie zapewne naśladowców, i zabezpieczy od upadku naydawnieyszy i naydroższy pomnik oyczysty, ozdobę i chlubę Krakowa.

Staraniem będzie redakcyi, z dawnych inwentarzów zamkowych, zrobić stosowne opisanie wszystkich pamiętnych szczegółów, tego wspaniałego zabytku, i w ninieyszém piśmie podać do wiadomości powszechney. Są tu jeszcze żyjące osoby, które pamiętają ostatni pobyt na zamku krakowskim niegdy króla Stanisława Augusta i posiadają notatki rozmaitych ciekawych szczegółów;— które nam już w tey mierze ofiarowały swą pomoc. —

VIII. BULETYN

NOWOŚCI POLITYCZNYCH.

ROSSYA. W dniu 1 i 2 Sierpnia, 3000 jazdy tureckiey pod dowództwem Kefar hana, napadło granice rossyjskie w Azyi, wedle rapportu z twierdzy *Gumry* pod d. 7 Sierpnia. W potyczce pod wsią *Mostyri* przez dwie kompanije pólku sebastopolskiego i dońskich kozaków podpółkownika Bassowa, przybyłych z *Sardar Abadu*, Turcy zmuszeni byli do ucieczki, z utratą 70 ludzi i 6 koni. --- Dnia 2 oddział turków z 500 ludzi, z twierdzy Akhwer, pokazał się nad rzeką *Kura* i uderzył na stanowisko obronne *Gogia Szichi*; --- kapitan xiąże Jerzy Wizyriew bronił się tam z 40 ludzmi i zmusił już nieprzyjaciela do odwrotu, gdy mu przybył na pomoc major Petrów z kompaniją piechoty z *Sadgir*;-- który widząc nieprzyjaciela w odwrocie z jedney strony,-- a zdrugiey pokazuiący się oddział od *Sadgir*, uszykował się na moście, gdzie oczekuje uderzenia.

Dwie dywizye korpusu finlandzkiego mają się udać ku wschodowi; --- 9,000 koni zakupiono na Ukrainie, które mają bydź wysłane do Bessarabii.

ANGLIA. (*Londyn* 30 W.) W Jrlandyi zaczynają rzeczy przybierać bardzo groźną postawę. Zaraz po odbytey radzie gabinetowey 26 W. Lord Kanclerz wyjechał do Dublina. W sobotę zaś 27 W. po rozeyściu się rady gabinetowey, miał bydź wysłanym do Jrlandyi, *rozkaz uwięzienia PP. O'Conela i Sheila.* Dziennik ministeryalny Goniec oznaymia, że w kilku dniach spodziewa się bydź wstanie donieść publiczności o ważnych wypadkach w Jrlandyi;-- że Sheil wyraźnie i publicznie wzywa katolików do buntu! --- Jnny naczelnik zamierzonego rokoszu *P. Lawless* ma mieć do 250,000 stronników;-- słowem że w różnych częściach tego królestwa pokazuią się zaburzenia, i tak jak w r. 1798 rewolucya zawiązuje się do koła;-- nawet protestanci w Dublinie podpisali *akt*, w którym żądają *emancypacyi katolików.*

(*Londyn* 1 *Października*). W Dublinie wielki panuje rozruch! Lud katolicki tłumami gromadzi się i odbywa publiczne narady. --- Głośne narzekania przeciw uciskowi, i niesprawiedliwościom, są hasłem wszystkich mowców! -- Okoliczność ta w obecném Anglii położeniu, powszechną ciekawość zwraca w jakim sposobie się zakończy?

(*Londyn* 3 *Paźdz:*) Rokoszanie mają chorągwie białe i zielone, i naywiększą ufność w P. Lawless; --- w wielu mieyscach uzbrajają się z pośpiechem; w niektórych, zaszły nawet krwawe potyczki z protestantami. --

Goniec francuzki pod dniem 5 Paźdz: z Paryża, donosi nadto: że nawet linijowe półki rokoszanów, jakby z pod ziemi wysypują się na różnych punktach; że odebrana wiadomość o rozkazie uwięzienia P.P. O'Conela i

Sheila do ostatniego rozjątrzyło umysły;--- że rewolucya z szybkością pożaru wybuchnęła;-- i że nakoniec wiele półków angielskich w naywiększym pośpiechu wysłano tam już na przytłumienie od razu tego złego.

Pisma angielskie zapełnione są uwagami względem zezwolenia przez rząd W Brytanii na blokadę Dardanellów, usprawiedliwiającemi takową powolność gabinetu londyńskiego. --- W Portsmouth wyszedł znów rozkaz uzbrojenia okrętu liniiowego *Spartiate* o 74 działach, mającego na środziemne morze popłynąć. --

Przenica poskoczyła tu do 105 szylingów na kwartrze (kwartr czyni naszych 2 korce i 7 garcy; a szyling jeden Złp. 2.)

Żółta frebra Gibraltarze grassyje coraz okropniey.

FRANCYA. (*Paryż* 3 *Października*). Wyborcy okręgu Meaux, dali tam dla jenerała Lafayette wielką ucztę narodową, na którey spełniono między innemi puhar na cześć oswobodzenia Grecyi. --- (*Paryż* 5 *Paźd:*) 15,000 świeżego woyska ma się zebrać w Tulonie i popłynąć niebawem do Morei, dla wzmocnienia wyprawy.

PORTUGALIA i BRAZYLIA. (*Londyn* 30 *W.*) Pokóy Brazylii z Rplta Buenos Ayres zbliża się do zupełnego podpisania; --- niektóre pisma londyńskie wspominają o nastąpić mającey wyprawie woysk angielskich do Portugalii. --- Królowa D. Marya da Gloria już wstąpiła na ziemię angielską, przy huku dział, mnóstwie widzów na statkach morskich dla powitania jey zebranych, z honorami i naygościnnieyszemi okrzykami, przeszło 10,000 ludzi w Falmouth.

Posłowie brazyliyski i portugalski, municypalność mieyscowa, stosownemi powitali ją mowami. Na adres magistratu Falmouth, sama odpowiedziała w języku portugalskim, a margrabia Barbacena był jey tłomaczem; tegoż dnia napisała własnoręcznie list do króla angielskiego. --- (*Lizbona* 20 *W.*) Przed kilku dniami, jeden z officerów gwardyi konney, miał strzelić do powozu D. Miguela powracaiącego z polowania, i natychmiast uwięziony został; nazywa się *Jan Galrao.* --- Cała gwardya przyboczna wystąpiła tego wieczora pod bronią. --- Wyspy azorskie wysełają korsarzy na chwytanie okrętów portugalskich, i zdaje się, że trudne będą do podbicia. ---

(*Londyn* 3 *P.*) Młoda królowa portugalska oczekiwaną tu jest na dzień 6 b. m. w którym to dniu i król przybędzie na uroczyste jey przyjęcie. -- Margrabia Barbacena który jey towarzyszył, już się tu znayduie i nayprzychylnieyszego od ministrów doznał przyjęcia.

HISZPANIA. (*Barcellona* 21 *W.*) Pod pozorem odkrytego spisku, uwięziono tu wielu officerów będących w podeyrzeniu o massoniją. (24 *W.*) Jenerał Espagna wyjechał śpiesznie do Tortozy, gdzie mocne bandy *Agrawiadożów* zatrważają całą okolicę.

GRECYA. List z Nawarino pod d. 10 Września do Paryża nadeszły, donosi, że w tym dniu 6000 egipcyan z woyska Ibrahima, wsiadło już na przewozowe okręty; oczekiwano tam co chwilę przybycia więcey statków. Sztaffeta od jenerała Maison pod d. 7. z obozu pod *Petalidi* nadeszła do Paryża, donosi o układach tyczących się oddania francuzom twierdz przez turków zajętych, i że część woyska ma w krotce stanąć pod murami warowni nawaryńskiey.

TURCYA. (*Konstantynopol* 12 *W.*) Okrzyki zwycięzkie Turków trwają ciągle; --- które jednak naymnieysza pogłoska niepomyślna ucisza w oka mgnieniu. --- Przygotowania wojenne idą z wielkim pośpiechem, wszędzie zakładane są magazyny potrzeb wojennych i żywności.

Sułtan ma zamiar wysłać eskadrę ku obronie Warny, i stanąć osobiście na czele 40,000 wojska odwodowego.

BIOGRAFIA.

RYS CESARZA D. PEDRO.

Mało znaydujemy w historyi monarchów, którzyby w stosunkach osobistych, talentach, wiadomościach i swoim sposobie życia, mogli mieć tyle do siebie podobieństwa, — ile D. Pedro dzisieyszy Cesarz Brazylii, ma do Piotra Wielkiego. Jak Piotr Wielki wszystko łożył, dla oświecenia swoich ludów,— i w Hollandyi uczył się sztuki budowania okrętów; tak i władzcę Brazylii też same ożywiają uczucia,— nauczył on swoich poddanych, i sam wybudował okręt, który jest uwielbieniem znawców. — Jak Piotr Wielki, nie lubi równie i Don Pedro zewnętrzney okazałości. Mieszka on blisko *Rio Janeiro* w letnim palacyku, godzinę drogi od miasta położonym,— w naywiększey prostocie. — W muzyce szczególne ma upodobanie, gdy utrudzony sprawami rządów, znaydzie chwilę wytchnienia; sam układał śpiewy chóralne do swey kaplicy. Mówi dobrze po łacinie po francuzku i po hiszpańsku, i nieco po angielsku. — D. Pedro sam sprawuje rządy państwa, i zupełne do tego posiada usposobienie. Raz opuścili go nagle trzey ministrowie,— a on sam wyrabiał, do nich przywiązane czynności. W zamku swoim, o którym wyżey wspomnieliśmy, żyje zupełnie jak *prywatny*,— wszelka obrzędowość i dworszczyzna, są z tamtąd wyrugowane. Cudzoziemców mile przyjmuje;— dla każdego przystępny, i troskliwie o wszystko wypytywać się lubi, czego niewie.— Codzień z rana, jeździ konno do *Rio Janeiro*,— zwiedza biura ministrów,- zgłębia wszystkie czynności,-- naylichszemu człowiekowi udziela posłuchania, i sprawiedliwość bez odwłoki wymierza; kto niepomyślną wziął odpowiedź, zapewne dobrey niezasłużył. — W drodze do miasta, jeden tylko stajenny służy mu za straż i orszak. Zazwyczay chodzi sam jeden po mieście, w ciemno zielonym surducie i w kapeluszu słomianym. Don Pedro jest nadobny i kształtny; ma piękne włosy blond nieco kędzierzawe; rysy twarzy niezmiernie ujmujące,— weyrzenie atoli groźne i pełne monarchiczney powagi. —

TEATR NARODOWY.

6. Jutro nowa komedya: ŁUKASZ z pod ŁUKOWA.